

Sygn. akt IV Ka 509/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Tadeusz Węglarek (spr.)

Sędziowie SO Tomasz Ignaczak

del. SR Mariusz Wieczorek

Protokolant sekr. sądowy Agnieszka Olczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Janusza Omyły

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2014 roku

sprawy **K. D.**

oskarżonego z art. 177 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim

z dnia 4 czerwca 2014 roku sygn. akt II K 1178/13

na podstawie art. 437 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk, art. 627 kpk, art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) **utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;**

zasądza od oskarżonego K. D. na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. J. kwotę 420,00 (czterysta dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze;

zwalnia oskarżonego K. D. od opłaty za drugą instancję i zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 509/14

UZASADNIENIE

K. D. oskarżony został o to, że:

W dniu 03.09.2010r. około godziny 14:20 na skrzyżowaniu ul. (...) i ul. (...) w T. województwa (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki D. (...) o nr rej. (...) jadąc ul. (...), nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu ul. (...) motocyklowi marki Y. o nr rej. (...) kierowanemu przez W. J. i doprowadził do zderzenia się pojazdów w następstwie czego na skutek odniesionych obrażeń w postaci urazów wewnętrznych W. J. poniósł śmierć po przewiezieniu do szpitala,

tj. o czyn z art. 177§2 kk.

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. rozpoznając po raz pierwszy sprawę wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2013r. w sprawie sygn. akt II K 1423/11 oskarżonego K. D. uniewinnił od zarzucanego mu czynu, a koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Wyrok powyższy na skutek wniesionych apelacji przez prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego został uchylony wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 5 listopada 2013r. w sprawie o sygn. akt IV Ka 555/13 i sprawę przekazano Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Maz. do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 4 czerwca 2014r. w sprawie sygn. akt II K 1178/13 Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. w II Wydziale Karnym:

1. oskarżonego K. D. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177§2 kk i za to na podstawie art. 177§2 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił i ustalił okres próby na 3 lata;
3. na podstawie art. 71§1 kk wymierzył oskarżonemu karę 50 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych;
4. zasądził od oskarżonego K. D. na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. J. kwotę 1.230 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego;
5. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 280 złotych tytułem opłaty i kwotę 2.000 złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania, w pozostałym zakresie wydatki postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Wyrok powyższy zaskarżony został apelacją przez obrońcę oskarżonego, który z podstawy art. 438 pkt 2 i 3 kpk wyrokowi zarzucił:

1. obrazę prawa procesowego art. 7 kpk zasady swobodnej oceny dowodów i art. 424§1 pkt 1 kpk – opinii biegłych w tym biegłego T. S. i opinii (...) oraz wyjaśnień oskarżonego oraz opinii M. D. i S. D., Z., H., czynności wizji – eksperymentu procesowego i wyciągnięcie błędnych wniosków ze wskazanych dowodów co do ustalenia przyczyn wypadku, podmiotu który spowodował wypadek oraz odniesienia co do okoliczności dlaczego nie uznał opinii korzystnych dla oskarżonego;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mających wpływ na jego treść a polegający na przyjęciu, że oskarżony nie zachował należytej ostrożności, zaniechał starannej obserwacji zmieniającej się sytuacji na drodze i nie udzielił pierwszeństwa przejazdu kierującemu motocyklem czym doprowadził do uderzenia motocyklisty w lewy tył pojazdu przez niego prowadzonego, w sytuacji gdy motocyklista, naruszył szereg przepisów prawa o ruchu drogowym i przy zachowaniu minimum ostrożności przez niego do wypadku by nie doszło, a sam oskarżony nie stworzył sytuacji zagrożenia i w następstwie spowodowania wypadku.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest oczywiście bezzasadna, a zarzuty w niej podniesione nie zasługują na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w skardze apelacyjnej należy stwierdzić, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest trafny, gdy zasadność ocen i wniosków przyjętych przez sąd I instancji nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, a błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut ten nie może sprowadzać się

tylko do zakwestionowania stanowiska sądu, ale powinien wskazywać nieprawidłowości rozumowania sądu. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu nie prowadzi do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Wobec tego należy stwierdzić wbrew wywodom skarżącego, że apelacja sprowadza się w istocie rzeczy do zanegowania prawidłowych ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd I instancji, a dotyczących sprawstwa oskarżonego K. D.. Opiera się ona na odmiennej interpretacji zebranych w sprawie wybiórczo potraktowanych dowodów i nie przedstawia jakichkolwiek przekonujących argumentów, podważających prawidłowości i słuszności rozumowania sądu I instancji. Skarżący nie wykazał bowiem w żaden sposób, że rozumowanie sądu meriti było wadliwe lub nielogiczne. Natomiast zarzuty przedstawione w skardze apelacyjnej mają wyłącznie charakter subiektywnej, polemicznej, opierającej się na korzystnej dla oskarżonego ocenie części dowodów, nie znajdującej potwierdzenia w realiach niniejszej sprawy. Chodzi tu oczywiście o to, że skarga apelacyjna nie przedstawia żadnych ważkich argumentów potwierdzających wadliwe rozumowanie sądu I instancji. Dokonane bowiem przez sąd meriti ustalenia w pełni odpowiadają zebranych w sprawie dowodom, a nade wszystko są wynikiem wszechstronnej i wnikliwej ich analizy. Zważyć trzeba, że przekonanie sądu o istnieniu niepodważalnych dowodów na sprawstwo oskarżonego K. D. pozostaje pod ochroną prawa procesowego, jako że nie wykracza przez normy zasady wyrażonej w art. 7 kpk, chodzi tu oczywiście o zasadę swobodnej oceny dowodów. Zgodnie z tą regułą rozważone zostały przez sąd meriti sprzeczności co do wyprowadzonych wniosków opinii sporządzonych w przedmiotowej sprawie.

Konkluzje sądu I instancji stanowią wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego, a także zostały wbrew zarzutowi skargi apelacyjnej wyczerpująco i logicznie, z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania – uzasadnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (art. 424§1 kpk). Nie budzi wątpliwości, że sąd I instancji szczegółowo odniósł się do wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego. Skarżący zaś negując dokonaną w sposób prawidłowy przez sąd meriti oceny dowodów oraz podnosząc zarzut naruszenia prawa procesowego oraz błędu w ustaleniach faktycznych, nie przytacza w rzeczywistości dostatecznych argumentów, które podważyłyby trafność ustaleń faktycznych, będących podstawą przedmiotowego rozstrzygnięcia, poza takim jedynie, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie dawała podstaw do przypisania oskarżonemu K. D. zarzucanego mu czynu. Nie jest to argument dostateczny i wystarczający do obalenia ocen przeprowadzonych przez sąd merytoryczny.

Dowody na jakich sąd I instancji oparł swoje wnioski dotyczące sprawstwa oskarżonego K. D. są bowiem w swojej wymowie jednoznaczne i nie budzące wątpliwości.

Do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych na gruncie analizowanej sprawy w pełni uprawniały Sąd Rejonowy rzetelnie ocenione nieosobowe jak i osobowe źródła dowodowe. Ocenę tą podziela Sąd odwoławczy.

Akcentowane w apelacji przez obrońcę naruszenie zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego przez kierującego motocyklem W. J., który w następstwie wypadku poniósł śmierć jest bezsporna. W szczególności chodzi tu o rażące przekroczenie dopuszczalnej administracyjnej prędkości w obszarze zabudowanym. Okoliczność ta wynika jednoznacznie z opinii wszystkich biegłych. Występujące różnice w zakresie wartości przekroczenia tej prędkości są wynikiem stosowanych przez biegłych metod oraz przyjętych współczynników.

Wszyscy biegli są także zgodni co do tego, że w momencie wyjazdu oskarżonego K. D. kierujący motocyklem (niezależnie od występujących różnic co do odległości), znajdował się w zasięgu wzroku oskarżonego.

Poza sporem jest, iż W. J., choć naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, poruszał się po drodze z pierwszeństwem przejazdu. Fakt naruszenia reguł bezpieczeństwa przez kierującego motocyklem W. J. nie zwalniał oskarżonego z respektowania zasady zachowania szczególnej ostrożności przy dojeździe do skrzyżowania, a w szczególności mającego bezwzględny charakter obowiązku ustąpienia pierwszeństwa.

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego zachowanie szczególnej ostrożności nie może ograniczać się do zatrzymania pojazdu przed skrzyżowaniem i rozglądnięciu się w celu oceny ruchu na drodze z pierwszeństwem

przejazdu. Oskarżony gdy znalazł się w ustalonej przez sąd meriti sytuacji powinien być bardziej krytyczny i uważny, dokładnie obserwować pojazd, którego obecność zarejestrował na drodze z pierwszeństwem przejazdu, bądź powinien zarejestrować, po to aby móc ocenić, czy planowany przez niego manewr może być przez niego bezpiecznie wykonany, czy też jadącemu drogą z pierwszeństwem przejazdu należy ustąpić pierwszeństwa przejazdu.

Ocena taka powinna obejmować także prędkość pojazdu nadjeżdżającego. Oczywiście nie chodzi o dokładne jej ustalenie, w szczególności jej zgodności z dopuszczalną administracyjnie, ale w odniesieniu do odległości, z której powinien zauważyć nadjeżdżający pojazd i z uwzględnieniem drogi, którą zamierza pokonać.

Ocena taka powinna uwzględniać własne doświadczenie związane z realną, a nie idealną sytuacją na drodze i możliwym nieprawidłowym zachowaniem innych uczestników. Takiej oceny w przedmiotowej sprawie, co trafnie ustalił sąd meriti, zabrakło. A przecież w świetle wszystkich opinii, jak też zeznań świadków M. Z. i T. W. nieprzebranie zasad bezpieczeństwa przez kierującego motocyklem W. J., a w szczególności w zakresie jaskrawego przekroczenia administracyjnie dopuszczalnej prędkości jawi się jako oczywista, a okoliczność ta nie zwalnia oskarżonego z respektowania bezwzględnego obowiązku ustąpienia pierwszeństwa przejazdu por. wyrok Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 4 kwietnia 2013r., sygn. akt III K 366/12, opubl. SIP Legalis nr 641420; wyrok Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 28.VII.2011r., sygn. akt III KK 7/11, opubl. SIP Legalis nr 447360, wyrok Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 5.V.2011r., sygn. akt IV KK 44/11 – opubl. Prok. i Pr. 2011/11/6; wyrok Sądy Najwyższego – Izba Karna z dnia 14 stycznia 2009r., III KK 272/08, OSN w SK 2009/1/62.

Dlatego też słusznie sąd meriti odrzucił wnioski zawarte w opiniach biegłych T. S. oraz (...).

Sąd meriti ocenił znacznie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związany żadnymi regułami dowodowymi (tak też Sąd Najwyższy – Izba Karna w wyroku z dnia 8.IV.1997r., sygn. akt IV KKN 58/97, opubl. Prok. i Pr. 1998/2/17).

W ocenie sądu odwoławczego rozumowanie przytoczone przez sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku spełnia te wymogi z uwagi na fakt, iż ocena wartości zebranych dowodów została dokonana przez sąd I instancji, wszechstronnie, we wzajemnym kontekście, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym. Z uwagi na to należało uznać, iż w żaden sposób nie można mówić o błędzie w ustaleniach faktycznych oraz obrazie przepisów procesowych.

Zdaniem sądu odwoławczego, zaskarżone rozstrzygnięcie jest słuszne również w części związanej z wymiarem kary. W dostatecznym stopniu ukształtowana kara uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu i stopień winy a także okoliczności łagodzące.

Z tych wszystkich względów sąd odwoławczy orzekł jak w sentencji.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.